

Pierwsza kadra wystąpi przed opolską publicznością 21 maja na początek sezonu reprezentacyjnego, który w tym roku jest o tyle wyjątkowy, że Polacy będą bronić tytułu mistrza świata. Zobacz dzisiejsze wydanie internetowe Nowej Trybuny Opolskiej Biało-czerwoni będą przy okazji meczu w Opolu w trakcie zgrupowania przed Siatkarską Ligą Narodów (wcześniej Liga Światowa), a docelowo przed mistrzostwami świata, gdzie przecież będą bronić tytułu, zdobytego na polskiej ziemi w 2014 roku. - Cieszę się, że w mieście bliskim memu sercu będę mógł zagrać mecz reprezentacji - zaznacza Paweł Zatorski, libero reprezentacji, na co dzień występujący w Kędzierzynie-Koźlu. - Będziemy mogli zagrać przed wspaniałą opolską publicznością, która tak świetnie dopingowała podczas Klubowych Mistrzostwa Świata, gdy grałem tu z ZAKSĄ i mam nadzieję, że tak samo będzie i tym razem - podkreśla. Kanadyjczycy to czołowa ekipa globu. Podczas zeszłorocznej edycji LŚ wywalczyli brązowy medal. Pewnego smaczku dodaje fakt, iż prowadzi ich obecnie trener Stephane Antiga, który doprowadził Polaków do światowego czempionatu cztery lata temu. - Trudno sobie wymarzyć na ten moment większe wydarzenie sportowe: z jednej strony mistrzowie świata, którzy od tych zmagień rozpoczną - mam nadzieję, że udane - przygotowania do obrony tytułu kontra ich były trener, który ich do tego sukcesu poprowadził, a teraz przyjeżdża do nas z inną ekipą ze światowego topu- zachęca Waldemar Kobienia, prezes współorganizującego zmagania Opolskiego Związku Polskiej Siatkówki Warto odnotować, iż mecz e z Kanadą (także w Katowicach) będą również oficjalnym debiutem nowego szkoleniowca naszej reprezentacji, którym został niedawno Belg Vital Heynen. Czekaliśmy 16 lat! Co ciekawe ostatni raz męska reprezentacja Polski występowała w Opolu 16 lat temu, dokładnie 16 września 2002 roku, gdy w meczu towarzyskim przegrała z Hiszpanią 1:3 - Chyba byłem wtedy zbyt mały, żeby dziś pamiętać te mecze - śmieje się Zatorski. - Mam nadzieję jednak, że teraz będziemy tu grali częściej, bo po tym, co zobaczyłem tu w grudniu, na wspomnianym turnieju, to warto grać w Opolu, które bardzo fajnie się rozreklamowało. Z jego słowami zgadza się w pełni prezydent miasta. - Te zmagania zapadły nam tak w pamięć, że chcemy skorzystać z możliwości, jakie mamy wreszcie jako miasto i po tak długiej przerwie zorganizować u nas tak prestiżowy mecz. To będzie wielkie wydarzenie sportowe - nie kryje Arkadiusz Wiśniewski. - Mało w ogóle bywało ostatnio meczów polskich reprezentacji w jakiegokolwiek dyscyplinie, tym bardziej więc cieszę się, że mamy teraz możliwość współorganizowania takiej imprezy. W dodatku data też jest o tyle odpowiednia, że zepnie się z zakończeniem Dni Opola i na koniec święta miasta zagospodarują u nas wspaniałe sportowe emocje. Bilety na każdą kieszeń Sprzedaż biletów rozpocznie się najwcześniej 1 maja. Nie są znane jeszcze ceny wejściówek, ale już wiadomo, że nie będą one zbyt wygórowane. - Bilety będą w naprawdę przystępnej cenie - zaznacza Kobienia. - Chcemy zintegrować wszystkich mieszkańców regionu, bo siatkówka to przecież gra zespołowa. Część wejściówek zostanie przekazana okolicznym domom seniora i domom dziecka. To ma być święto sportu dla wszystkich. A ja osobiście cieszę się, że po tylu latach robienia imprez po całym kraju, mogę brać udział w przygotowaniu takiego meczu w Opolu - podkreśla prezes OZPS, który to z kolei w tym roku obchodzi 60 lat istnienia, a sam mecz będzie ważną częścią tej daty.

Czytaj więcej: <http://www.nto.pl/sport/a/reprezentacja-polski-siatkarzy-zagra-z-kanada-w-opolu-mecz-w-okraglaku,13106737/>

Łukasz Baliński NTO